

Olsztyn, dnia 18.05.2025 r.

dr hab. Marta Romańczuk-Grącka, Prof. UWM  
Katedra Prawa Karnego i Prawa Wykroczeń  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja**  
**pracy doktorskiej mgr Marcina Andrzeja Bobko**  
**pt. *Środki masowego przekazu wobec zjawisk agresji i przemocy***

**1. Wybór tematu rozprawy**

Recenzowana rozprawa poświęcona jest zagadnieniom związanym z wpływem mediów na powstawanie zjawisk agresji i przemocy. Sama agresja i przemoc stanowią dość często przedmiot analiz w literaturze naukowej, jednak z uwagi na ich dynamikę i multikauzalność są to kwestie stale istotne na gruncie prawa karnego i kryminologii.

Zawężenie pola dociekań badawczych Autora dysertacji do wpływu środków masowego przekazu na przedmiotowe zjawiska jest zabiegiem zasługującym na aprobatę ze względu na aktualność dyskusji w zakresie genezy brutalizacji przestępczości. Tym samym wybór problematyki rozprawy doktorskiej uważam za trafny, a temat za poprawnie sformułowany.

**2. Metodyka pracy**

Autor należycie uzasadnił wybór tematu, wyjaśniając już we wstępie główne założenia dysertacji, a następnie poświęcając osobny rozdział zagadnieniom metodologicznym. Poprawnie określił przedmiot i cel badań, jak również sformułował problemy badawcze w formie pytań. Można jedynie zastanowić się, czy nie wypadałoby przedstawić ich w nieco bardziej uporządkowany sposób.

Jako zasadniczy problem naukowy Autor przedstawił na s. 20 pytanie: „Czy zjawisko przemocy i agresji prezentowane przez środki masowego przekazu powinno być ograniczone, mimo tego, że istnieje ich prawna niezależność?” Następnie dwie strony później powtórzył je w nieco zmienionej treści: „Czy zjawisko przemocy i agresji prezentowane w środkach

*masowego przekazu powinno zostać ograniczone, czy też może mieć ono wpływ na zachowanie się człowieka, a następnie przyczynić się do kształtowania świadomości, przekonań i postaw, które znajdują wyraz w zachowaniu niezgodnym z prawem?* Na s. 23 Autor formułuje pytanie główne (po raz trzeci) w następujący sposób: „*czy zjawisko przemocy i agresji prezentowane w środkach masowego przekazu powinno być ograniczone ze względu na przyczynianie się do nasilenia przestępczości z ich użyciem?*”

Pierwsza część pytania w trzech przypadkach jest tożsama, jednak druga różni się od siebie. W pierwszym pytaniu Autor zwraca uwagę na niezależność mediów, w drugim na wpływ na zachowania, przekonania i postawy człowieka, w trzecim zaś na nasilenie się przestępczości z użyciem przemocy. Oczywiście wszystkie aspekty są istotne, jednak Autor powinien jasno i konsekwentnie określić, co jest głównym problemem badawczym, czy prawna możliwość ograniczenia mediów w zakresie prezentowania przemocy, czy wpływ na zachowania przestępcze człowieka, czy nasilenie agresywnej przestępczości. Z perspektywy tematu dysertacji, wydaje się, że to drugie ujęcie jest bardziej trafne, co nie wyklucza zasadności analizy prawa mediów pod kątem możliwości ograniczenia obrazów przemocy, czy statystyczny wzrost przestępczości, są to jednak osobne zagadnienia wymagające określenia osobnych problemów badawczych. Innymi słowy raz to, że Autor określa trzy różne problemy jako główne/zasadnicze. Zazwyczaj wymienia się jeden główny i kilka pomocniczych.

Autor sformułował wprawdzie pytania pomocnicze, jednak i tym razem niejako je zdublował. Na s. 21 postawił pytania: „*Czy środki masowego przekazu dostarczają przydatnych dla organów ścigania informacji, dla przeciwdziałania i wykrywania przestępczości? Czy filmy i seriale, prezentujące przemoc mają wpływ na potencjalnych sprawców przestępstw? Czy oni inspirują się filmem i popełniają czyn zabroniony? Kolejny problem dotyczy kwestii, czy informacja zawarta w serialach i filmach kryminalnych odnośnie pracy organów ścigania i pozyskiwania przez nie dowodów może okazać się przydatną, celem uniknięcia odpowiedzialności karnej?*”, a na s. 22 sformułował kolejne 14 pytań, które jedynie w niewielkim stopniu merytorycznie się pokrywają.

Hipotezę postawiono jedynie do problemu głównego. Nie postawiono hipotez do 14 problemów szczegółowych. Autor przedstawił natomiast swoje założenia do wcześniej wymienionych na s. 21 pytań, których statusu nie określił. Wszystko to sprawia, że w rozdziale metodologicznym mamy spory nieporządek. Zdecydowanie należało sformułować problem główny i problemy szczegółowe, jak również hipotezy w jednym miejscu.

W rozdziale metodologicznym Autor niepotrzebnie podzielił się swoimi wnioskami, które powinny wypłynąć z weryfikacji hipotez uzyskanej w wyniku poczynionych analiz i znajdować się na końcu dysertacji.

Autor powołuje się na trzy metody badawcze: dogmatyczną, badania własne i analizę piśmiennictwa. Niestety Doktorant szczegółowo nie przedstawił, która metoda została wykorzystana w jakim zakresie i co rozumie przez sformułowanie „badania własne”.

Z mojej perspektywy praca wydaje się teoretyczna, nie jest to bynajmniej zarzut. Pragnę jedynie zwrócić uwagę, że pisząc prace naukowe nie powinniśmy powoływać się na metody, których nie rozumiemy. Analiza piśmiennictwa i elementy metody formalno-dogmatycznej w kontekście badanego zagadnienia są w zupełności wystarczające. Tym samym, mimo wszystkich wymienionych wyżej uwag uważam, że praca doktorska Pana mgr. Marcina Bobko spełnia wymogi stawiane pracom naukowym pod względem metodologicznym.

### **3. Struktura pracy**

Praca składa się z ośmiu rozdziałów, poprzedzonych wstępem i zamkniętych syntetycznym zakończeniem. Liczy łącznie 220 stron, w tym 205 stron właściwego tekstu. Na końcu opracowania zamieszczono dość obszerną bibliografię.

Rozdział I stanowi podstawowe założenia metodologiczne rozprawy, próbę określenia celu i przedmiotu badań, pytań i hipotez, jak również zastosowanych metod badawczych.

Rozdział II zawiera rozważania o problemach definicyjnych dotyczących przemocy i agresji z perspektywy biologii, genetyki, psychologii i socjologii. Autor dokonuje przeglądu teorii kryminologicznych w tym zakresie oraz wskazuje karnomaterialne konteksty przestępstw opartych na przemocy.

Rozdział III został poświęcony problematyce prezentowania przemocy w środkach masowego przekazu. Autor podejmuje próbę zdefiniowania oraz określenia pola oddziaływania mediów na psychikę sprawcy czynu zabronionego. Nie pomija także związku mediów z wiktyimizacją wtórną ofiary, której sposób przedstawienia pozwala ją niejednokrotnie zidentyfikować.

Rozdział IV stanowi próbę określenia wpływu środków masowego przekazu na przestępczość z użyciem przemocy. Autor skupia się na zagadnieniu wiarygodności informacji o przestępczości w środkach masowego przekazu, zniekształcania i manipulowania obrazem przestępczości z uwzględnieniem poszczególnych rodzajów mediów. W rozdziale tym została

omówiona także rola środków masowego przekazu w kształtowaniu czynników wpływających na nasilenie strachu przed przestępczością.

Rozdział V stanowi omówienie roli środków masowego przekazu w kształtowaniu polityki kryminalnej odnośnie zwalczania przestępstw z użyciem przemocy. W pierwszej kolejności Autor prezentuje pojęcie, istota i struktura polityki kryminalnej w aspekcie zwalczania przestępczości z użyciem przemocy, a następnie dokonuje analizy i oceny roli środków masowego przekazu w kształtowaniu naczelných zasad polityki kryminalnej. Akcentuje rolę opinii publicznej w procesie tworzenia i stosowania prawa karnego oraz znaczenie tzw. populizmu penalnego. W rozdziale tym Autor omówił też ogólne założenia ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej.

Rozdział VI obejmuje zagadnienie środków masowego przekazu jako źródła pierwszych informacji o przestępstwie. Autor wyjaśnia również, jaka jest rola informacji pochodzących ze środków masowego przekazu w procesie wykrywczym oraz dowodowym. Podkreśla również wpływ środków masowego przekazu na przeciwdziałanie przestępczości z użyciem przemocy.

Rozdział VII poświęcony został tematyce kryminalnej w środkach masowego przekazu na przykładzie tzw. „efektu CSI”, w szczególności wpływowi „efektu CSI” na pozyskiwanie dowodów mających na celu wykrywanie i zwalczanie przestępczości z użyciem przemocy przez organy ścigania.

Rozdział VIII stanowi prezentację badań własnych problematyki agresji i przemocy w środkach masowego przekazu. Autor omawia medialne przypadki brutalnych przestępstw oraz wpływ relacji kryminalnych prezentowanych w środkach masowego przekazu na radykalizację postaw społecznych w zakresie przeciwdziałania przestępczości.

Pracę wieńczy Zakończenie, w którym Autor dokonał potwierdzenia postawionej na wstępie hipotezy.

#### **4. Treść rozprawy**

Ogólna ocena merytorycznej zawartości pracy jest pozytywna. Krótka charakterystyka rozdziałów pozwoli jednak wskazać zarówno zalety pracy, jak i pewne kwestie polemiczne.

Rozprawę rozpoczyna **wstęp**, zawiera on wprowadzenie do przedmiotu dysertacji i uzasadnienie wyboru tematu pracy. Jest on napisany dość lakoniczny, jednak obejmuje zasadniczo elementy typowe dla tej części pracy.

Uwagi do **Rozdziału I** stanowiącego założenia metodologiczne dysertacji zostały już omówione w pkt 2 recenzji poświęconym metodyce pracy.

**Rozdział II** traktuje o przemocy i agresji w ujęciu pojęciowym. W pierwszym podrozdziale Autor dokonuje przeglądu piśmiennictwa w zakresie sposobów definiowania agresji i przemocy. Wyraża przy tym odważnie własne krytyczne stanowisko. Zazwyczaj cieszy samodzielność wywodu, jednak nie zawsze jest on należycie uzasadniony. Ciekawa jest teza wyrażona przez Autora na s. 29: *„Tak jak przemoc tak agresja powinna stanowić termin prawnokarny, ponieważ spowodowałoby to bardziej precyzyjne określenie najbardziej negatywnych zachowań skierowanych przeciwko życiu i zdrowiu człowieka”*. Następnie na s. 32 pisze on: *„Przez agresję rozumiem stan psychiczny oraz zachowanie, które ukierunkowane jest na wyrządzenie krzywdy fizycznej lub psychicznej w stosunku do drugiej osoby, samego siebie lub zwierzęcia. Źródłem tego stanu psychicznego jest przede wszystkim frustracja, lęk oraz napięcia wewnętrzne”*. Nasuwa się zatem pytanie, czy Autor naprawdę widzi potrzebę wprowadzania do języka prawnego pojęć określających stan psychiczny? W jakiej konwencji miałyby ono być użyte, jako znamię ustawowe czy może okoliczność brana pod uwagę jako obciążająca przy wymiarze kary?

Ciekawe i spójne są rozważania Doktoranta dotyczące etiologii zachowań agresywnych. Wskazuje on czynniki biologiczne, genetyczne, psychologiczne i społeczne agresji. Przedstawia jej klasyfikacje, a także liczne konteksty występujące w teoriach kryminologicznych. Przegląd jest oparty na wystarczającym doborze źródeł, przedstawiony w sposób klarowny, nie budzący wątpliwości. Pragnę jednak zauważyć, że do teorii Sutherlanda Autor odnosi się w dysertacji co najmniej trzykrotnie, za każdym razem konsekwentnie krytycznie. Myślę, że nie ma powodu krytykować poglądu naukowego o braku wpływu mediów na zachowania przestępcze zawartego w pracy *Principles of Criminology* opublikowanej w 1939 r., ponieważ współczesne media i aktualna dostępność do nich nawet w najmniejszym stopniu nie przypominają tych uwarunkowań, które oceniał Sutherland. Należałoby raczej stwierdzić, że w obliczu dynamicznych zmian w zakresie kultury mediów na przełomie dziesięcioleci, pogląd Sutherlanda w zakresie wpływu mediów na zachowania przestępcze uległ dezaktualizacji. Jeśli pogląd jest nieaktualny, to nie ma jak się z nim nie zgadzać.

W **Rozdziale III** Autor określa prawo wolności mediów i jego źródła. Zgadzam się ze stanowiskiem Doktoranta, że *„wolność słowa nie powinna mieć nic wspólnego z samowolą informacyjną i nieograniczonym oddziaływaniem na społeczeństwo”* (s. 65), jak również z tezą, że *„z powodu coraz większej atrakcyjności środki masowego przekazu odgrywają ważną rolę w procesach socjalizacji w społeczeństwie. Media chcąc pozyskać jak największą liczbę*

widzów, często bagatelizują kwestię niebezpieczeństwa demoralizującego oddziaływania na życie społeczne, prowadząc do degradacji charakteru i psychiki niektórych jednostek” (s. 69), natomiast nie wiem, w jaki sposób można zrealizować „postulat ograniczenia prezentowania scen nacechowanych brutalnością przez środki masowego przekazu” (s. 77). Należałoby pogłębić analizę, czy jest to postulat realny.

Zgadzam się z tezą Doktoranta, że „środki masowego przekazu wpływają głównie na proces przede wszystkim wtórnej wiktyimizacji, poprzez publikowanie takich danych osobistych ofiary, które umożliwiają następnie jej identyfikację” (s. 78.) Za wartościowe uznaję rozważania dotyczące potrzeby unikania tych sytuacji i możliwie jak największego wzmacniania praw ofiar przestępstw.

**Rozdział IV** stanowi niejako analizę „klimatu kulturowego wobec przestępczości”. Autor przedstawia rozmaite funkcje mediów w zakresie informowania o zdarzeniach kryminalnych, identyfikuje możliwe problemy z wiarygodnością informacji (przeinformowanie/niedoinformowanie) oraz wzmacnianie przez media postaw populistycznych względem oczekiwanych zmian w prawie karnym. Słusznie dostrzega wpływ mediów na lęk przed przestępczością, przy czym wnioskuję, że „celem środków masowego przekazu powinno być apelowanie do polityków w kierunku racjonalnej walki z przestępczością”. Trudno się z tym twierdzeniem nie zgodzić, gdyż populizm i lęk przed przestępczością mogą stanowić również źródła wielu szkodliwych społecznie zachowań.

**Rozdział V** zawiera omówienie pojęcia i znaczenia struktury polityki kryminalnej. Opracowanie stanowi ciekawą propozycję, natomiast trzeba wyraźnie podkreślić, że w tej materii źródła są znacznie rozproszone, a znaczenia podstawowych pojęć bywają przez różnych autorów różnie przedstawiane. Autor przedstawił taki, a nie inny sposób rozumienia polityki kryminalnej, z którym można się w szczegółach zgadzać lub nie. Stanowi on jednak pewną konwencję, której się konsekwentnie trzyma przy omawianiu kolejnych, bardziej szczegółowych zagadnień, zwłaszcza roli środków masowego przekazu w kształtowaniu naczelných zasad polityki kryminalnej. Prawdą jest, że „poprzez nadmierne przedstawianie zjawiska przestępczości w tym z użyciem przemocy, media powodują wzrost nacisków społeczeństwa na ugrupowania sprawujące władzę co do jak największego zaostrzania prawa, a w konsekwencji do zniekształcenia polityki kryminalnej” (s. 112).

Nie wiem, z jakich powodów Autor zdecydował się umieścić podrozdział 5.5. *Rola ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej w zakresie zapobiegania przestępstwom agresywnym* w Rozdziale V dotyczącym roli mediów w kształtowaniu polityki kryminalnej. Nie twierdzę, że jest to całkowicie niezasadne, ale nie zostało należycie uzasadnione. Należy

pamiętać, że każdy podrozdział ma się tematycznie zawierać w tytule nadrzędnym, a w tym przypadku taki związek jest niezauważalny.

W **Rozdziale VI** przedstawiono wpływ pierwszych informacji medialnych na proces wykrywczy i dowodowy. Jest to bardzo ciekawe ujęcie, wszak środki masowego przekazu są coraz bardziej obecne zarówno w kryminalistyce, jak i w polskim procesie karnym. Organy ścigania coraz częściej korzystają z mediów społecznościowych jako zasadniczego źródła informacji o przestępczości. Autor słusznie dostrzega, że organy ścigania starają się wprawdzie pozyskiwać dowody z mediów społecznościowych, jednak manipulowanie informacjami i doskonalenie postępu technicznego umożliwia tuszowanie przestępstw dokonywanych za ich pośrednictwem. Wnioski Doktoranta w zakresie wskazania trudności dowodowych związanych z wykorzystaniem mediów społecznościowych oraz zwiększenia znaczenia dowodów cyfrowych są wyważone, trafne i interesujące.

**Rozdział VII** stanowi bardzo ciekawy opis „efektu CSI”, czyli wpływu seriali kryminalnych na postrzeganie standardów pracy techników kryminalistki. Jest to jedno z najciekawszych zagadnień poruszanych w pracy, opracowane w sposób komplementarny i spójny.

**Rozdział VIII** stanowi analizę badań własnych. Mam zastrzeżenia co do opisu metodyki tych badań. Przede wszystkim pojawia się tu kolejna hipoteza, o której nie było mowy w Rozdziale I metodologicznym. Autor najpierw formułuje hipotezę a potem pytania badawcze. Nie jest to właściwa kolejność. W umyśle badacza najpierw pojawia się pytanie. Co do sformułowanych 6 pytań, to zaskakujący jest fakt, że jest to już trzeci komplet problemów badawczych, o których też nie wspomniano w Rozdziale I.

Ne przekonuje stwierdzenie, że „*techniką badawczą jest analiza wpływu...*” (s. 179). Analiza jest metodą, technika wymaga szczegółowego określenia sposobu i narzędzi. Tego w pracy zabrakło. W istocie przeprowadzono studia medialnych przypadków brutalnych przestępstw. Rozdział jest bardzo ciekawy, elementy analizy niewątpliwie się w nim znajdują natomiast próbę „nadmiernej metodologizacji” omówienia przypadków uznaję za nietrafioną.

Rozprawę zamyka krótkie **zakończenie**, w którym Doktorant w sposób syntetyczny przedstawił najważniejsze wnioski pracy i potwierdził weryfikację postawionych hipotez badawczych. Brakuje wniosków *de lege ferenda*, zwłaszcza w odniesieniu do tezy o konieczności ograniczenia prezentacji przemocy w mediach (s. 198). Autor stwierdza jedynie, że ograniczyć należy, nie wiemy jednak w jaki sposób miałoby się to odbyć, albo przynajmniej jakie są aktualne przeszkody w tym zakresie.

Elementem pracy są także wykaz skrótów, źródeł prawa oraz szczegółowo opracowana bibliografia. Zostały one sporządzone zgodnie ze sztuką w tym przedmiocie.

Całość dysertacji oceniam jako oryginalną propozycję rozwiązania problemu naukowego wpływu mediów na powstawania zjawisk agresji i przemocy, a uwagi krytyczne nie przeczą ogólnej pozytywnej ocenie. Praca jest interesująca, oparta na reprezentatywnym doborze źródeł, dość dobrze udokumentowana. Wpisuje się w kanon badań nad przemocą.

## 5. Język i strona techniczna pracy

Praca napisana jest poprawnym językiem wypowiedzi naukowej. Autor nie ustrzegł się jednak pewnych językowych nieścisłości, błędów interpunkcyjnych i powtórzeń. Nie zakłócają jednak one odbioru treści, a całą rozprawa jest napisana w oparciu o powszechne zasady edycji tekstu naukowego. Można jedynie zasugerować, by Autor w przyszłości zechciał częściej stosować akapity. Z pewnością uczyniłoby to pracę bardziej przejrzystą i czytelną.

Zapis bibliograficzny zasadniczo także jest prawidłowy. Zauważono w kilku miejscach nieścisłości w cytowaniu rozdziałów napisanych we współautorstwie w wieloautorskich monografiach, z zastosowaniem podwójnego znaku [w:], lub z którego to zapisu nie wynika, kto jest autorem rozdziału, a kto redaktorem monografii, np. przypis 42, 47, 54.

## 6. Konkluzja

Mimo podniesionych uwag i zastrzeżeń, uważam że przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska Pana **mgra Marcina Andrzeja Bobko pt. *Środki masowego przekazu wobec zjawisk agresji i przemocy*** spełnia podstawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571, 1871, 1897.). W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pana mgra Marcina Andrzeja Bobko do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

*dr hab. Marta Romańczuk-Grącka, prof. UWM*